

Magdalena Bartoszewicz

ORCID: 0000-0003-1562-3625

DOI: 10.15290/dhmgz.02.2022.13

Wspieranie autonomii dzieci przez rodziców w percepcji uczniów w młodszym wieku szkolnym

Parents Supporting Children's Autonomy: the Perception of Younger School Age Pupils

STRESZCZENIE: Badania miały na celu poznanie poziomu wspierania autonomii dzieci przez rodziców w percepcji uczniów w młodszym wieku szkolnym. W tym celu wykorzystano Skalę Percepcji Rodziców. Badania były prowadzone w kilku szkołach podstawowych funkcjonujących na terenie województwa podlaskiego (N=402). Zaprezentowano odpowiedzi uczniów, opisujące podejście ich rodziców m.in. do karania dziecka, podejmowania przez dziecko decyzji, popełniania przez dziecko błędów. Analiza wyników badań wykazała, że dzieci oceniły wspieranie autonomii przez swoich rodziców na przeciętnym poziomie.

SŁOWA KLUCZOWE: autonomia dzieci, młodszy wiek szkolny, wpieranie autonomii przez rodziców

ABSTRACT: The aim of the study was to examine the level of parents' support for children's autonomy in the perception of younger school age pupils. For this purpose, the Perception of Parents Scale was used. The research was conducted in few primary schools in the region of Podlasie (N=402). The article presents pupils' descriptions of their parents' approach to: punishing a child, the child making decisions, the child making mistakes, and other important areas. The results of the research show that in the perception of younger school age pupils, parents support for their kids' autonomy is on an average level.

KEYWORDS: children's autonomy, younger school age, supporting autonomy by parents

Między godnością a zniewoleniem... niewątpliwie zestawienie tych dwóch skrajnych słów skłania do refleksji nad sytuacją człowieka w świecie. Szczególnie interesująca jest sytuacja dziecka jako jednostki ludzkiej w najwcześniejszej fazie rozwoju. Dzieciństwo jest pierwszym okresem w życiu każdego człowieka i jest związane głównie z domem i rodziną, a w dużej mierze jakość dzieciństwa zależy od jakości życia rodziny¹. Wpływy różnych środowisk często pomagają młodemu człowiekowi w rozwoju i funkcjonowaniu. Jednak zdarza się też, że niekiedy zaburzają, utrudniają prawidłowy rozwój². Godność człowieka wyraża się w poczuciu własnej wartości i szacunku do samego siebie, a także szacunku ze strony innych osób³. Godność związana jest również z realizowaniem siebie jako człowieka i może się przejawiać w wolności i działaniu w określony sposób⁴. Zniewolenie można rozpatrywać jako pozbawienie człowieka godności i wolności. Biorąc pod uwagę fakt, że dziecko podlega opiece oraz oddziaływaniom rodziców i to oni są za nie odpowiedzialni, warto przywrócić mu godność i zniewoleniu dziecka w odniesieniu do jego sytuacji rodzinnej. Szczególnie interesujący jest dla mnie aspekt autonomii dziecka, która z godnością posiada wspólny wątek, jakim jest wolność. Autonomia definiowana jest jako

niezależność jednostki od kogoś lub czegoś, zdolność do odpowiedzialnego kierowania swoim zachowaniem, dokonywania wyboru z własnych i cudzych potrzeb (...), wartość, potrzeba, prawo i przywilej do budowania niepowtarzalnego kształtu własnej osoby i osobistej wersji swojego życia⁵.

Wyróżnia się różne rodzaje autonomii, m.in.:

- zewnętrzna – możliwość wyboru działania w świecie;
- wewnętrzna – możliwość wyboru kierunków myślenia, wyobrażania i przypominania;

¹ J. Żebrowski, *O godności i prawach dziecka*, „Studia gdańskie. Wizje i rzeczywistość” 2009, nr 6, s. 27.

² M. Jankowska, *Sposoby rozwiązywania kryzysów w teorii psychospołecznego rozwoju E.H. Eriksona w aspekcie rozwoju człowieka i zdrowia psychicznego oraz zaburzeń w rozwoju*, „Fidest et Ratio” 2017, t. 4, nr 32.

³ G. Grzybek, *Etyka rozwoju a wychowanie*, Rzeszów 2010, s. 46.

⁴ M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999, s. 347.

⁵ K. Obuchowski, *Autonomia człowieka*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, Warszawa 2003, s. 244.

- zewnątrzpochodna – pochodzące ze środowiska przyzwolenie na realizację autonomii;
- behawioralna – dokonywanie wyborów sposobów postępowania niezależnie od oczekiwań i oceny innych;
- poznawczo-ewaluatywna – związana z ponoszeniem odpowiedzialności za swoje zachowanie;
- instrumentalna – umiejętność radzenia sobie w różnych obszarach życia społecznego⁶.

Według stadiów rozwoju psychospołecznego E. H. Eriksona, autonomia kształtuje się w okresie wczesnego dzieciństwa, przypadającego na 2.-3. rok życia dziecka i rozwija się poprzez stopniowe przejmowanie przez dziecko kontroli nad sobą i swoim zachowaniem⁷. Jest to drugie stadium rozwojowe, któremu towarzyszy kryzys dotyczący autonomii *versus* wątpienia i wstydu⁸. Ponadto, właśnie w tej fazie, dzięki oddziaływaniom różnych środowisk, szczególnie rodzinnego oraz interakcji z rodzicami, dziecko uczy się swoich praw, obowiązków, zasad zachowania. Nabywa także pewną dozę samodzielności oraz próbuje sprostać wymaganiom środowiska⁹. Kształtującej się autonomii sprzyjają nowe umiejętności, jakie dziecko nabywa w tym okresie życia, takie jak: mowa, umiejętność spożywania posiłków, sprawność w poruszaniu się oraz wzrastająca zdolność samokontroli¹⁰. Kształtowanie i rozwój autonomii mogą być wspomagane przez rodziców, opiekunów dziecka, którzy sami cechują się niezależnymi i autonomicznymi postawami oraz wykazują się akceptacją i cierpliwością w stosunku do dziecka, stwarzając mu okazje do eksperymentowania z otoczeniem i samym sobą, stawiając przy tym jednocześnie odpowiednie zasady i granice¹¹. Z biegiem lat u dziecka wzrasta świadomość własnej autonomii. Młody człowiek przestaje być bezrefleksyjny pod względem podporządkowania się woli rodziców, ponadto zaczyna dostrzegać także obecność

⁶ Ibidem.

⁷ J. Karbowniczek, *Mały leksykon pedagoga wczesnoszkolnego*, Warszawa 2014, s. 36.

⁸ M. Jankowska, op. cit., s. 51.

⁹ Ibidem, s. 51.

¹⁰ A. I. Brzezińska, K. Appelt, B. Ziółkowska, *Psychologia rozwoju człowieka*, Sopot 2015, s. 206.

¹¹ H. Sęk, *Spoleczna psychologia kliniczna*, Warszawa 1998, s. 61.

rówieśników oraz ich odrębność w zakresie sposobów myślenia i działania¹². Pomimo tego, że aktywność, samodzielność, poczucie sprawstwa u dziecka się zwiększa, z drugiej strony musi ono zaakceptować swoją zależność od otoczenia¹³. W kształtowaniu autonomii dziecka bardzo ważne jest podejście rodziców. Dziecko potrzebuje z ich strony wsparcia, akceptacji, pochwały, natomiast zachowania takie jak wyręczenie dziecka, krytyka i brak wiary w jego siły nie sprzyjają kształtowaniu autonomii. Tego typu zachowania mogą być przykładem zniewolenia dziecka przez rodziców.

Nieprawidłowy przebieg tej fazy ma wpływ na późniejsze fazy rozwojowe jednostki, kiedy zawstydzone dziecko wyrasta na osobę niewierzącą w swoje możliwości, niepotrafiącą podejmować samodzielnie decyzji, albo przeciwnie – zbyt pewną siebie, arogancką i niepotrafiącą przystosować się do otoczenia i szanować zasad społecznego funkcjonowania¹⁴.

Celem oddziaływań środowiska rodzinnego jest stworzenie dziecku warunków do kształtowania pełnej, zdrowej osobowości, co jest podstawą bycia świadomą siebie i swoich potrzeb osobą, gotową do funkcjonowania z innymi ludźmi¹⁵. Podkreśla się, że autonomia jest jednym z głównych celów działalności wychowawczej¹⁶. Najbardziej odpowiednie dla rozwoju dziecka jest demokratyczne podejście rodziców, które przejawia się w dawaniu dziecku swobody, jednak przy zachowaniu pewnych ograniczeń i zasad społecznych nabywanych wraz z socjalizacją¹⁷. Osoby, których autonomia była odpowiednio wspierana wykazują się lepszą umiejętnością oceny swoich zachowań i postaw¹⁸. Warto podkreślić, że autonomia nie jest wykluczeniem zależności od innych

¹² A.I. Brzezińska, K. Appelt, B. Ziółkowska, op. cit., s. 184.

¹³ M. Jankowska, op. cit., s. 51.

¹⁴ Ibidem, s. 52.

¹⁵ J. Matejczuk, *Rozwój dziecka, wiek przedszkolny*, t. 2, [w:] A.I. Brzezińska (red.), *Niezbędnik Dobrego Nauczyciela*, Warszawa 2014, s. 8.

¹⁶ J. Karbowniczek, op. cit., s. 36.

¹⁷ A. Lasota, *Responsywność opiekuna a poczucie autonomii dziecka we wczesnym dzieciństwie*, *Nauki o wychowaniu*, „Studia Interdyscyplinarne” 2017, nr 2(5), s. 98.

¹⁸ E.L. Deci, R.M. Ryan, *The “What” and “Why” of Goal Pursuits: Human Needs and the Self-Determination of Behavior*, „Psychological Inquiry” 2000, nr 11, (4), s. 227-268.

ludzi, ale daje możliwość dokonywania wyboru¹⁹. Pojęcie autonomii w odniesieniu do dziecka pozwala poddać refleksji wyobrażenie, kim ono jest w relacji z dorosłym oraz jakimi cechami dorosły je opisuje. Czy jest zależne, bierne, a może samodzielne i zdolne do podejmowania inicjatywy? Pojęcie autonomii skłania do analizy przejawianego przez dorosłego stosunku do dziecka. Wiem, czego dziecko potrzebuje, czy może uczyć się jego potrzeb poprzez obserwację i słuchanie²⁰? Warto też podkreślić, że „fakt sprawowania opieki nad dziećmi nie upoważnia dorosłych do ograniczania ich autonomii czy wolności, do wykluczania dzieci z życia społecznego, pytania się o ich opinię, czy możliwości podejmowania przez nie decyzji”²¹. Podsumowując, „autonomia wynika z uznania czyjegoś prawa do pewnej niezależności oraz swobody w kwestii samookreślenia się”²².

Na przełomie 2016 i 2017 roku wśród 120 rodziców dzieci między 1. a 4. rokiem życia zostały przeprowadzone badania dotyczące m.in. postaw rodziców wobec rozwoju dziecka. Autorką badań jest Agnieszka Lasota z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Wyniki tych badań wykazały, że dla ponad 80% badanych rodziców rozwijanie i kształtowanie poczucia autonomii dziecka jest najważniejsze. W swoich odpowiedziach rodzice wymieniali zapewnienie warunków do poznawania świata, rozumienie potrzeb i pragnień, szanowanie wolności i wyborów dzieci oraz demokratyczne podejście jako czynniki wpływające na rozwój autonomii dziecka²³. W literaturze podkreśla się znaczenie „towarzyszenia w rozwoju” dziecka, polegającego na tym, aby od pierwszych dni życia dziecka być na tyle blisko, by móc je wspierać, a jednocześnie na tyle daleko, by nie przeszkadzać²⁴. Podczas wspierania rozwoju autonomii zwraca się uwagę na kwestie

¹⁹ E. Wojtowicz, *Motywowanie do szczęścia poprzez wspieranie autonomii dziecka – perspektywa autodeterminacji*, „Kwartalnik Naukowy” 2014, nr 3, s. 29.

²⁰ L. Telka, *Wspieranie autonomii małego dziecka w placówce – wychowanek i wychowawca*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2012, nr 4 (19), s. 6-20.

²¹ E. Lewandowska, *Edukacja obywatelska – edukacja demokratyczna – edukacja dla zrównoważonego rozwoju* [w:] J. Bałachowicz i in. (red.), *Zrozumieć uczenie się. Zmienić wczesną edukację*, Warszawa 2017, s. 141-166.

²² M. Głoskowska-Soldatow, *Motywacja do uczenia się uczniów w młodszym wieku szkolnym*, Warszawa 2016, s. 44.

²³ A. Lasota, op. cit., s. 22.

²⁴ L. Telka, op. cit., s. 6-20.

takie jak obecność dorosłego, polegająca na darzeniu dziecka szacunkiem, zaufaniem oraz stwarzaniu poczucia bezpieczeństwa, a także zachęcaniu dziecka do podejmowania inicjatywy i pozwalaniu na konfrontowanie się z trudnościami²⁵. Ponadto, bardzo ważne jest stwarzanie warunków do tego, aby dziecko mogło mieć poczucie własnego sprawstwa oraz mogło dokonywać wyborów w sprawach, które często dorosłym wydają się błahe, np. wybór ubrań, książek do czytania²⁶. Można stwierdzić, że skutecznym typem rodzica jest taki rodzic, który zadaje dziecku pytania, przedstawia możliwe wybory, pozwala, by odczuło, czym jest odpowiedzialność oraz uczy podejmowania decyzji jeszcze przed wejściem w okres dojrzewania²⁷. Na rozwój autonomii dziecka korzystnie będzie wpływało stworzenie relacji opartej na otwartości, dialogu, akceptacji oraz współdecydowaniu²⁸.

Opisując zagadnienie autonomii, warto wspomnieć o teorii wychowania moralnego, o której pisał pedagog kultury Sergiusz Hessen. Autor ten uważał, że rozwinięcie w człowieku wolności jest zadaniem wychowania moralnego. W koncepcji tej wychowanie przedstawia się jako drogę od anomii, czyli istnienia pozbawionego prawa, poprzez heteronomię, rozumianą jako posłuszeństwo prawu nadanemu z zewnątrz, do autonomii, czyli posłuszeństwa prawa pochodzącego z własnego wyboru. Anomia przypisana jest do wieku przedszkolnego i wyraża się głównie w zabawie, która cechuje się brakiem stałości i prawidłowości. Dlatego też ważne jest zorganizowanie jej w taki sposób, aby stanowiła ona przejście do pracy. W związku z tym, dziecko powinno doprowadzać swoją zabawę do końca i tym sposobem przyzwyczajając się do dążenia w swych czynnościach do określonego celu²⁹. Podsumowując, na tym etapie dzieckiem nie kierują normy ustanowione odgórnie, ale jego chwilowe zachcianki, a w miarę

²⁵ A. Contrepolis, *Penser l'autonomie*, „Métiers de la petite enfance” 2003, t. 9, nr 91, s. 17-20.

²⁶ K. Appelt, *Wiek poniemowłęcy. Jak rozpoznać potencjał dziecka?*, [w:] A.I. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, Gdańsk 2005.

²⁷ L. Smółka, *O odpowiedzialności u dzieci*, „Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna” 2018, nr 2 (12), s. 94.

²⁸ A. Olczak, *Uczenie się demokracji od dzieciństwa – kaprys czy potrzeba współczesności?*, „Problemy Wczesnej Edukacji” 2015, nr 4 (31), s. 92-100.

²⁹ L. Chmaj, *Prądy i kierunki w pedagogice XX wieku*, Warszawa 1963, s. 391-394.

rozwoju dziecka anomia jest przewyżczana przez heteronomię, która jest kolejnym etapem w drodze do rozwoju autonomii³⁰. Heteronomia, czyli wychowanie szkolne, gdzie zadaniem szkoły jest kształcenie w dziecku poczucia prawa i świadomości społecznej. Nauczyciel powinien stawiać dzieciom konkretne i życiowo przydatne zadania. Przy okazji wychowania szkolnego, S. Hessen pisał także o karze mającej na celu wykształcenie w uczniu poczucia przedmiotowej powinności. W okresie szkolnym, kara powinna być formą aktu prawnego, a także przywilejem sądu koleżeńskiego³¹. Heteronomia jako etap pośredni w dążeniu od anonii do autonomii, oznacza poddanie się normom ustalonym przez nauczyciela³². Wreszcie, ostatnim etapem wychowania moralnego jest autonomia, czyli wolne samokształcenie na terenie pozaszkolnym. Wtedy to jednostka urzeczywistnia w sobie ideał wolności wewnętrznej, poszukuje swojej indywidualności i stara się rozwiązać dla siebie zagadnienie autonomii³³. Autonomia jako posłuszeństwo prawu, które człowiek sobie „nadał” w wyniku wyboru przez osobowość i ustalenia nadosobowej wartości, różni się zarówno od heteronomii, tj. posłuszeństwa prawu „nadanemu”, człowiekowi z zewnątrz przez innych, jako też od anonii, tj. istnienia bezprawnego³⁴.

Temat autonomii dziecięcej jest niezwykle interesujący, a niestety w wielu aspektach nieodkryty, dlatego też chcąc uzupełnić lukę w tym obszarze wiedzy, postanowiłam podjąć badania, których wyniki pozwolą zobaczyć, w jakim stopniu oraz w jakich obszarach, w perspektywie uczniów, rodzice wspierają ich w stawianiu się autonomiczną jednostką. Jest to temat ważny ze społecznego punktu widzenia, ponieważ może dostarczyć ważnych informacji pedagogom, nauczycielom i rodzicom. Wyniki badań mogą wskazać obszary, w których należałoby uświadomić rodziców oraz nauczycieli w zakresie wspierania autonomii i jej znaczenia dla rozwoju dziecka.

Badania zostały przeprowadzone w ramach seminarium magisterskiego prowadzonego przez dr hab. Janinę Uszyńską-Jarmoc, prof. UwB w latach 2018–2020 na Wydziale Nauk o Edukacji Uniwersytetu

³⁰ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 26.

³¹ L. Chmaj, op. cit., s. 391-194.

³² W. Okoń, op. cit., s. 127.

³³ L. Chmaj, op. cit., s. 391-194.

³⁴ S. Hessen, *Podstawy pedagogiki. Dzieła wybrane*, t. 1, Warszawa 1997, s. 125.

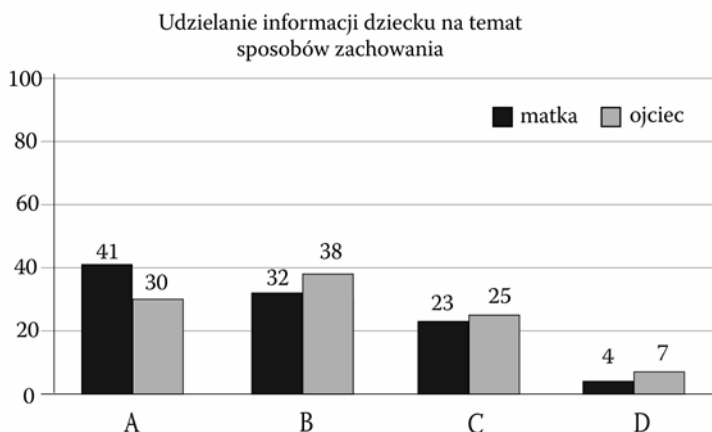
w Białymstoku. W badaniach wzięło udział 402 uczniów w młodszym wieku szkolnym ze szkół podstawowych funkcjonujących na terenie województwa podlaskiego. Narzędziem, które wykorzystano do badań była *Skala Percepcji Rodziców*³⁵ składająca się z dwudziestu dwóch zestawów opisów dotyczących zachowań rodziców w zakresie ich zaangażowania w wychowanie oraz wspierania przez nich autonomii dziecka. Połowa z nich była opisem zachowań matek, druga połowa – ojców. Na potrzeby tego artykułu zostały wybrane tylko wyniki i odpowiedzi uczniów, w których oceniali wspieranie przez rodziców autonomii. *Skala Percepcji Rodziców* zawiera opisy zachowań rodziców, takie jak m.in.: „A. Niektóre mamy zawsze mówią swoim dzieciom, co mają robić, B. Niektóre mamy czasami mówią swoim dzieciom, co mają robić, C. Niektóre mamy czasami pozwalają dziecku decydować, co chce robić, D. Niektóre mamy zawsze pozwalają dziecku decydować, co chce robić”, „A. Niektórzy ojcowie zawsze tłumaczą swoim dzieciom, jak należy się zachowywać, B. Niektórzy ojcowie czasami tłumaczą swoim dzieciom, jak należy się zachowywać, C. Niektórzy ojcowie są czasami groźni, po to, aby ich dzieci były grzeczne, D. Niektórzy ojcowie są zawsze groźni po to, aby ich dzieci były grzeczne”³⁶. Każdej odpowiedzi była przypisana odpowiednia liczba punktów, których suma po zliczeniu wskazywała na poziom wspierania autonomii dziecka przez rodziców. Przyступując do badania, dzieci zostały poproszone o zastanowienie się i wybranie tego opisu, który najbardziej pasuje do jego rodzica. Zgodnie z tematem artykułu wyszczególnioną zmienną jest wspieranie autonomii dziecka przez rodziców. Wskaźnikami natomiast są:

- udzielanie informacji dziecku na temat sposobów zachowania;
- reakcje rodziców na odkładanie zadań w czasie przez dziecko;
- częstotliwość karania dziecka;
- podejmowanie decyzji za dziecko;
- reakcje na popełnianie błędów przez dziecko;
- reakcje rodziców na słabe wyniki w szkole.

³⁵ W. S. Grolnick, E. L. Deci, R. M. Ryan, *The Inner Resources for School Performance: Motivation Mediators of Children's Perception of Their Parents*, „Journal of Education Psychology” 1997, nr 83(4), s. 508-517.

³⁶ Ibidem.

Wykres 1. Postrzeganie przez uczniów wspierania autonomii przez matkę i przez ojca w zakresie sposobu zachowania dziecka



Legenda:

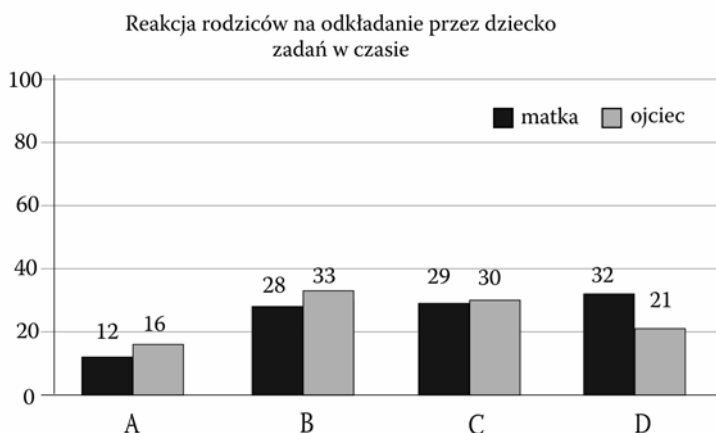
- A. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **zawsze tłumaczą** swoim dzieciom, jak należy się zachowywać.
- B. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **czasami tłumaczą** swoim dzieciom, jak należy się zachowywać.
- C. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **czasami są groźne/groźni**, po to, aby ich dzieci były grzeczne.
- D. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **zawsze są groźne/groźni**, po to, aby ich dzieci były grzeczne.

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie wyników badań zauważa się, że zarówno matki, jak i ojcowie rozmawiają ze swoimi dziećmi na temat sposobów zachowania (por. wykres 1). Zdarza się, że niektórzy rodzice swoim groźnym zachowaniem próbują wymusić posłuszeństwo u swoich dzieci (por. wykres 1). Tłumaczenie dziecku, jak należy się zachowywać stwarza możliwość zapoznania dzieci z obowiązującymi społecznie zasadami i granicami, jakie obowiązują w społeczeństwie, i których z różnych powodów nie należy łamać i przekraczać. Niektóre sytuacje wymagają odpowiedniego zachowania, dlatego w tej kwestii rolą rodziców jest wyjaśnienie dziecku, w jaki sposób oraz dlaczego należy się zachować tak a nie inaczej. Dzięki temu dzieci mogą poznawać zasady społeczne, a co za tym idzie świadomie kierować swoim zachowaniem w różnych sytuacjach. Dziecko może eksperymentować ze sobą i z otaczającym je środowiskiem oraz podejmować różne interakcje, ale mając przy tym określone odpowiednie zasady i granice. Odpowiedzi większości uczniów wskazują na to, że być może ich rodzice zawsze lub czasami tłumacząc dziecku, jak należy się zachowywać, stwarzają przy tym

warunki do eksperymentowania z otoczeniem, ale z zachowaniem pewnych ograniczeń w zależności od sytuacji. Rozmowa z dzieckiem zamiast wzbudzania w nim strachu swoim zachowaniem może być przejawem demokratycznego podejścia rodziców, co korzystnie wpływa na rozwój autonomii dziecka.

Wykres 2. Postrzeżenie przez uczniów wspierania autonomii przez matkę i przez ojca w zakresie odkładania zadań w czasie przez dziecko



Legenda:

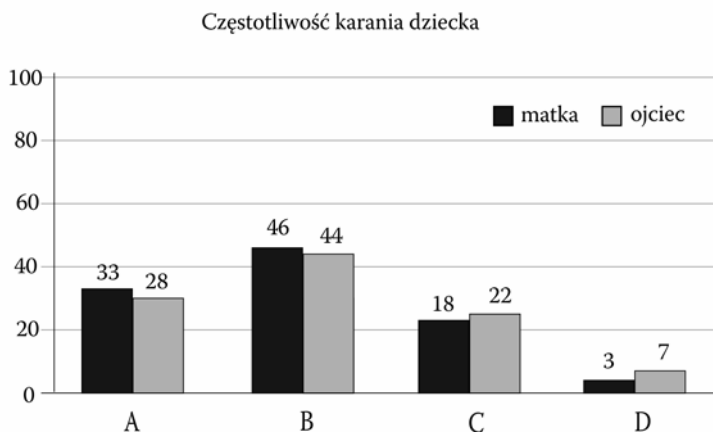
- A. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **zawsze złością się**, jeżeli ich dzieci nie robią od razu tego, co powinny.
- B. Niektóre mamy/niektórzy **czasami złością się**, jeżeli ich dzieci nie robią od razu tego, co powinny.
- C. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **czasami próbują zrozumieć**, dlaczego ich dzieci nie robią od razu tego, co powinny.
- D. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **zawsze próbują zrozumieć**, dlaczego ich dzieci nie robią od razu tego, co powinny.

Źródło: opracowanie własne.

Autonomia to niezależność, a niezależność wiąże się m.in. z zarządzaniem swoim czasem, planowaniem wykonania różnych zadań. Porównując wyniki badań w zakresie reakcji rodziców na odkładanie zadań w czasie przez dziecko, można stwierdzić, że matki są nieco bardziej niż ojcowie, wyrozumiałe w takich sytuacjach (por. wykres 2). Odkładanie przez dziecko zadań w czasie może wynikać z kilku powodów, takich jak zmęczenie, brak chęci, brak motywacji. Może być również tak, że dziecko chce po prostu zorganizować swój czas w inny sposób. W takich sytuacjach wyrozumiałość rodziców jest

ważna. Dziecko, jako kształtująca się autonomiczna jednostka, ma prawo do zarządzania własnym czasem, dlatego warto mu na to pozwolić. W przypadku, gdyby wystąpiły problemy, takie jak odkładanie obowiązków na ostatnią chwilę, powstawanie zaległości, warto porozmawiać o tym z dzieckiem i pomóc mu zorganizować czas, np. poprzez wspólne stworzenie planu dnia.

Wykres 3. Postrzeganie przez uczniów wspierania autonomii przez matkę i przez ojca w zakresie karania dziecka



Legenda:

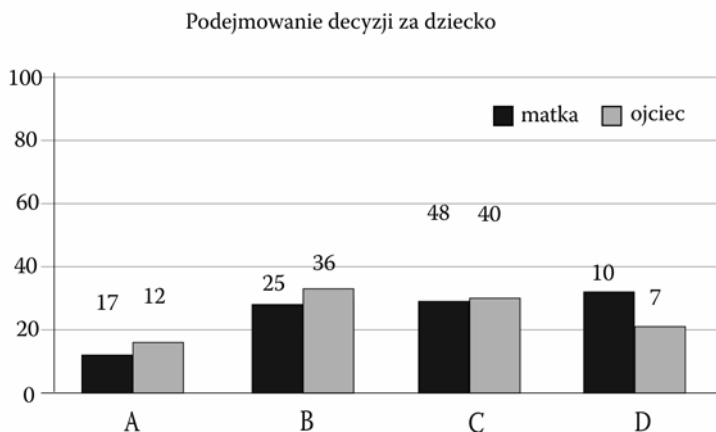
- A. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **nigdy nie karzą dziecka**, ale zawsze mówią im, co zrobiło źle.
- B. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **prawie nigdy nie karzą dziecka**, ale zazwyczaj mówią mu, co zrobiło źle.
- C. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **zazwyczaj karzą dziecko** i nie rozmawiają z nim o tym, co zrobiło źle.
- D. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **zawsze karzą dziecko** i nie rozmawiają z nim o tym, co zrobiło źle.

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie analizy wyników badań wyraźnie widać, iż w percepcji uczniów najwięcej matek i ojców prawie nigdy lub nigdy nie karze swoich dzieci (por. wykres 3). Analizując odpowiedzi uczniów, można skłaniać się ku stwierdzeniu, że większość rodziców nie jest zwolennikami stosowania kar (por. wykres 3). Jest to optymistyczny wynik, ale mimo wszystko należy podkreślić, że zdarzają się rodzice, którzy stosują kary wobec swoich dzieci (por. wykres 3). Zastanawiające jest to, jakiego rodzaju kary stosują rodzice – cielesne, nagany słowne czy

może zakazy lub tzw. szlabany na lubiane przez dziecko aktywności. Poglądy na temat stosowania kar wobec dziecka są podzielone. Ma to swoich przeciwników, jak i zwolenników. Kary cielesne, czy przemoc słowna zdecydowanie nie powinny mieć miejsca, ponieważ odbierają dziecku godność. Zastanawiające jest to, z powodu jakich zachowań dzieci rodzice stosują kary. W przypadku niewłaściwych zachowań na pewno warto, aby rodzice porozmawiali z dzieckiem na temat konsekwencji jego zachowania oraz sposobu, w jaki dziecko może poprawić swoje zachowanie.

Wykres 4. Postrzeganie przez uczniów wspierania autonomii przez matkę i przez ojca w zakresie podejmowania przez dziecko decyzji



Legenda:

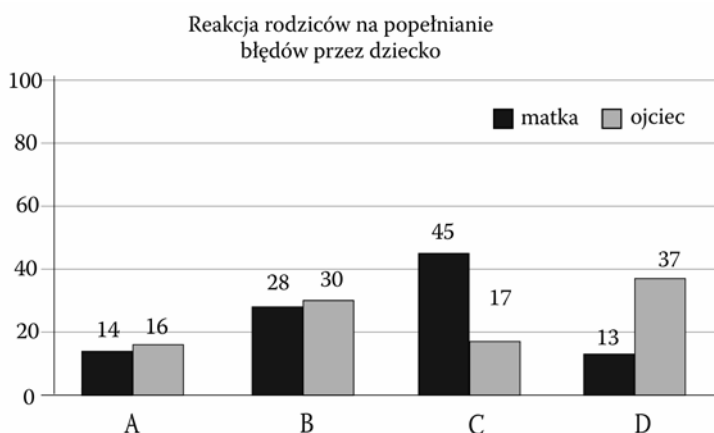
- A. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **zawsze mówią swoim dzieciom**, co mają robić.
- B. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **czasami mówią swoim dzieciom**, co mają robić.
- C. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **czasami pozwalają dziecku decydować**, co chce robić.
- D. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **zawsze pozwalają dziecku decydować**, co chce robić.

Źródło: opracowanie własne.

Jednym z aspektów stawania się autonomiczną jednostką jest umiejętność samodzielnego podejmowania decyzji. Jak wykazała analiza wyników badań, najwięcej matek i ojców czasami pozwala dziecku decydować o tym, co chce robić (por. wykres 4). Jest to optymistyczny wynik, ponieważ podejmowanie decyzji przez dziecko pozwala mu rozwijać poczucie sprawstwa, dostrzec konsekwencje własnych zachowań, a tym samym rozwija autonomię. Sytuacje, w których rodzic

podejmuje decyzje za dziecko mogą wynikać z troski o jego dobro, z przekonania, że rodzic wie lepiej. Owszem, w niektórych sytuacjach to rodzic musi podjąć decyzję, jednak mimo wszystko warto z dzieckiem porozmawiać o znaczeniu takiej decyzji, o powodach jej podjęcia oraz konsekwencjach, jakie ze sobą niesie. Chcąc kształtować podmiotowość i autonomię dziecka, w niektórych sytuacjach warto pytać dziecko o zdanie, a w niektórych pozwolić mu dokonać wyboru.

Wykres 5. Postrzeganie przez uczniów wspierania autonomii przez matkę i przez ojca w zakresie popełniania błędów przez dziecko



Legenda:

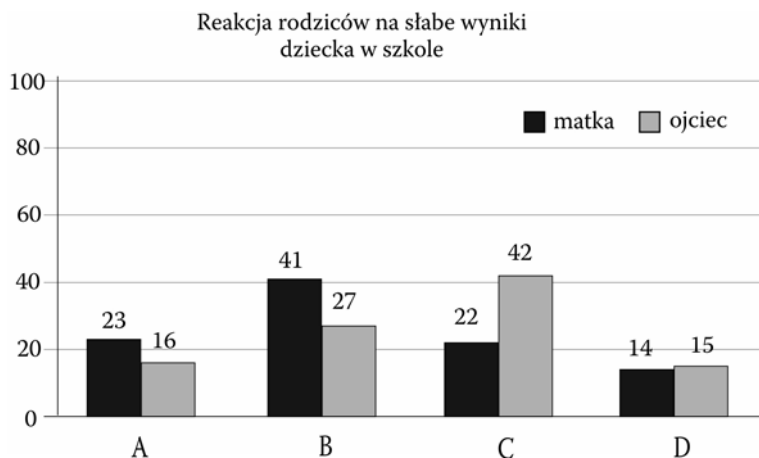
- A. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **zawsze uważają, że to nic takiego**, jeżeli ich dzieci popełniają błędy.
 B. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **czasami uważają, że to nic takiego**, jeżeli ich dzieci popełniają błędy.
 C. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **czasami się denerwują**, jeżeli ich dzieci popełniają błędy.
 D. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **zawsze się denerwują**, jeżeli ich dzieci popełniają błędy.

Źródło: opracowanie własne.

Ludzką rzeczą jest popełnianie błędów. Zdarza się to doświadczonym życiowo osobom dorosłym oraz dzieciom, które dopiero doświadczają różnych przeżyć i sytuacji. Wydawałoby się, że bycie wyrozumiałym w kwestii popełniania błędów przez dzieci jest oczywiste. Jednak z analizy wyników badań wynika, że rodzice, a w szczególności ojcowie reagują zdenerwowaniem na sytuacje, w których dzieci popełniają błędy (por. wykres 5). Być może niektórzy rodzice zapominają o tym, że dzieci nie mają tylu doświadczeń życiowych, które

ustrzegłyby je przed popełnianiem błędów. Niektórzy rodzice mogą mieć też zbyt wysokie oczekiwania wobec dzieci. Każdy człowiek, zarówno dorosły, jak i dziecko, mają prawo do popełniania błędów i na tej podstawie mogą się uczyć, wyciągać wnioski, analizować różne sytuacje i dostrzegać konsekwencje własnych działań.

Wykres 6. Postrzeganie przez uczniów wspierania autonomii przez matkę i przez ojca w zakresie podejścia do wyników szkolnych dziecka



Legenda:

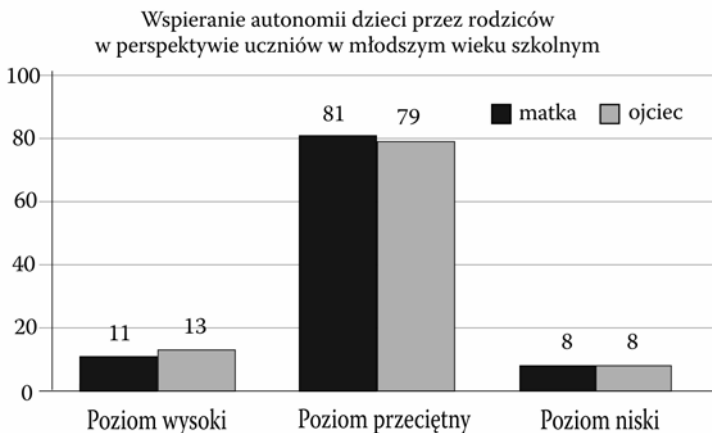
- A. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **zawsze denerwują się**, gdy ich dzieci źle się uczą w szkole.
- B. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **czasami denerwują się**, gdy ich dzieci źle się uczą w szkole.
- C. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **prawie nigdy nie denerwują się**, gdy ich dzieci źle się uczą w szkole.
- D. Niektóre mamy/niektórzy ojcowie **nigdy nie denerwują się**, gdy ich dzieci źle się uczą w szkole.

Źródło: opracowanie własne.

Dla wielu rodziców ważnym aspektem są osiągnięcia edukacyjne ich dzieci. Jak wykazała analiza wyników badań, zdaniem uczniów, to matki przykładają większą wagę do edukacji dziecka oraz zależy im na jego dobrych stopniach, ponieważ najwięcej matek czasami lub zawsze denerwuje się, gdy ich dzieci źle się uczą w szkole (por. wykres 6). Najwięcej uczniów wskazało, że ojcowie prawie nigdy się nie denerwują, gdy ich dzieci dostają gorsze oceny (por. wykres 6). Najmniej badanych uczniów wskazało, że rodzice nigdy się nie denerwują (por. wykres 6). Taka postawa rodziców może świadczyć o ich świadomości tego, że oceny nie są najważniejsze, a dziecko ma prawo

by dostawać różne oceny, jednak w percepcji uczniów, niewielu rodziców tak sądzi. Podsumowując, można stwierdzić, że matki przykładają większą wagę do edukacji dziecka oraz zależy im na jego dobrych stopniach. Złosczenie się za złe oceny może wynikać z kilku powodów, takich jak troska o dziecko, obawa przez tym, że dziecko będzie miało zaległości, nie poradzi sobie w kolejnych klasach. Złość może być spowodowana również tym, że dziecko nie potrafi sprostać nieraz wygórowanym wymaganiom rodziców. Niektórzy rodzice mogą też przenosić swoje niespełnione ambicje na dziecko, zapominając, że może ono mieć zupełnie inne cele, zainteresowania. Wielu rodziców może postrzegać dobre oceny jako klucz do sukcesu w przyszłości, dlatego zależy im na edukacji dziecka. Złosczenie się na dziecko może wywoływać w dziecku strach przed rodzicem, ukrywanie przed nim złych stopni, niechęć do nauki, a w dłuższej perspektywie obniżenie poczucia własnej wartości poprzez niespełnianie oczekiwań rodziców. Warto monitorować postępy dziecka w nauce w celu poznawania jego możliwości, zainteresowań czy też problemów. Ponadto, warto dodać, że uczniowie, których autonomia jest wspierana przez rodziców są bardziej zmotywowani do nauki i rzadziej się poddają³⁷.

Wykres 7. Postrzeganie przez uczniów wspierania autonomii przez matkę i przez ojca – wynik ogólny



Źródło: opracowanie własne.

³⁷ R.J. Vallerand, M. S. Fortier, F. Guay, *Self-determination and persistence in a real-life setting: Toward a motivational model of high school dropout*, "Journal of Personality and Social Psychology" 1997, nr. 72, s. 1161-1176.

W tabeli 1. przedstawiono charakterystykę statystyczną pomiaru wspierania autonomii dzieci przez rodziców. Przypomnę, że maksymalna liczba punktów możliwych do uzyskania wynosiła 24. Na podstawie ogólnego rezultatu badań można wywnioskować, że najwięcej uczniów oceniło wspieranie autonomii przez matki oraz ojców na przeciętnym poziomie (por. wykres 7). Można zauważyć, że niewielką przewagę we wspieraniu autonomii na wysokim poziomie mają ojcowie (por. wykres 7). Mimo wszystko, nie jest to zadowalający wynik, jednak pocieszyć może fakt, że mniej niż 10% badanych uczniów oceniło wspieranie autonomii zarówno przez matki, jak i przez ojców na niskim poziomie (por. wykres 7).

Tabela 1. Charakterystyka statystyczna pomiaru wspierania autonomii dzieci przez rodziców

Rodzic	M	sd	v	W. max.	W. min.	d
matka	16,2	2,8	17,2	24	8	16
ojciec	15,4	3,0	19,2	23	6	17

Legenda:

- M – średnia arytmetyczna
- sd – odchylenie standardowe
- v – współczynniki zmienności
- W. max. – najwyższy wynik
- W. min. – najniższy wynik
- d – rozstęp wyników

Źródło: badania własne.

Wnioski i podsumowane

Analiza wyników badań może prowadzić do konkluzji, że zdaniem badanych uczniów, rodzice wspierają rozwój ich autonomii tylko w niektórych kwestiach. Po pierwsze, na uwagę zasługuje fakt, że rodzice większości badanych uczniów tłumaczą swoim dzieciom, jak należy się zachowywać. Rozmowa z dzieckiem może być przejawem demokratycznego podejścia rodziców, co sprzyja rozwijaniu autonomii dziecka. Po drugie, większość matek badanych uczniów jest bardziej wyrozumiała w porównaniu do ojców, w sytuacjach, gdy dziecko

nie robi od razu, tego co powinno. Wyrozumiałość i cierpliwość w stosunku do wyborów dziecka również wspiera rozwój autonomii. Stwarza to dziecku warunki do organizowania własnego czasu i planowania swoich działań. Po trzecie, zdecydowana większość badanych rodziców nie stosuje kar wobec swoich dzieci i stara się rozmawiać na temat konsekwencji zachowań. Jest to bardzo optymistyczny wynik. Po czwarte, najwięcej uczniów wskazało, że zarówno matki, jak i ojcowie czasami pozwalają dziecku podejmować decyzje. Możliwość wyboru daje dzieciom poczucie sprawstwa oraz buduje przekonanie o tym, że ich zdanie też ma znaczenie i mogą zdecydować o tym, co jest dla nich ważne. Po piąte, według wskazań większości uczniów, na popełnianie przez dziecko błędów, rodzice reagują zdenerwowaniem. Niestety, taka reakcja rodziców nie sprzyja wspieraniu rozwoju autonomii dziecka. Dziecko, tak samo, jak każda osoba, ma prawo popełniać błędy i wyprowadzać z nich wnioski, tym bardziej, że z racji na swój wiek nie posiada tyle doświadczeń życiowych, które mogłyby je uchronić przed popełnianiem błędów. Po szóste, z odpowiedzi udzielonych przez większość uczniów wynika, że częściej to matki denerwują się, jeśli dziecko osiąga słabe wyniki w szkole, co również może nie wpływać korzystnie na rozwój autonomii dziecka. W tym zakresie, według wskazań uczniów, lepiej wypadli ojcowie. Poza tym, w większości przypadków postawy i reakcje rodziców zostały podobnie ocenione przez uczniów. Podejmując rozważania w temacie zniewolenia i godności, można skłaniać się ku twierdzeniu, że większość badanych uczniów nie doświadcza zniewolenia ze strony swoich rodziców. Mimo wszystko, to rodzice są odpowiedzialni za swoje dziecko i pozostawienie mu całkowitej swobody nie jest najlepszą opcją. Z drugiej strony, całkowite ograniczanie dziecka w działaniach, czy nakładanie kar jest już aktem zniewolenia. Raczej trudno jest znaleźć złoty środek, ale niewątpliwie istnieją obszary, w których rodzice mogą, a nawet powinni wspierać autonomię swojego dziecka. Chcąc kształtować autonomię dziecka należy je traktować z szacunkiem, tworząc partnerskie relacje. Często można zauważyć, że dorośli traktują dzieci z góry, nie do końca poważnie, twierdząc, że wiedzą lepiej. Może to wynikać z ich chęci uchronienia dziecka przed niepowodzeniami oraz pragnienia dobra dzieci. Jednakże nadmierne ingerowanie w aktywność dziecka może być w pewnym sensie jego zniewoleniem. Ograniczanie dziecka wolności to odbieranie mu godności. Nie należy zapominać o tym, że „godność osoby jest

fundamentem wszelkiego wychowania”³⁸, a głównym celem jest tworzenie dziecku warunków do kształtowania autonomii, a do tego potrzebne są sytuacje, w których dziecko będzie mogło podejmować decyzje, organizować swój czas, popełniać błędy i wyprowadzać wnioski. Każdy człowiek musi przez to przejść w swoim życiu, a dziecko przecież jest małym człowiekiem. Myślę, że w tym momencie śmiało można przytoczyć słowa wielkiego pedagoga, Janusza Korczaka, podkreślające nadanie dzieciom praw na równi z dorosłymi – „Nie ma dzieci, są ludzie”.

Uważam, iż tematyka badań wpisuje się w szerszy kontekst badawczy, jakim mogłoby być przeprowadzenie badań wśród rodziców w celu pozyskania informacji na temat tego, w jaki sposób wspierają poczucie autonomii dziecka. Poruszone zagadnienie wraz z poszerzeniem badań o kolejne konteksty może być istotne ze względu na aplikacyjność wyników. Z uwagi na to, że jednym z celów oddziaływań środowiska rodzinnego jest stworzenie dziecku warunków do kształtowania zdrowej i pełnej osobowości, krokiem ku aplikacji może być opracowanie cyklu szkoleń, warsztatów, dostarczających rodzicom wiedzy na temat autonomii dziecka oraz sposobów jej wspierania. Podsumowując, poszanowanie autonomii dziecka wiąże się z koniecznością ułatwiania mu procesu decyzyjnego, dostarczania informacji, udzielania porad. Mówienie o autonomii powinno w równym stopniu odnosić się do obowiązku szanowania dzieci przez dorosłych, jak i do traktowania ich wyborów jako ważnych.

³⁸ J. Żebrowski, op. cit., s. 26.